

Dziesięć Przykazań – Część 41: Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu – Część 2

Poniższy tekst to przesłanie z Corner Fringe Ministries, które zostało wygłoszone przez Daniela Josepha. (11.03.2023)

Tłumaczenie PL: Gorzowskie Centrum Biblijne (27.08.2025)

Fragmenty tego dokumentu zostały zredagowane na podstawie nagrania, aby lepiej przedstawić całościowe przesłanie w formie pisemnej. Szczególną uwagę zwrócono na zachowanie oryginalnego kontekstu, jednak dokument nie jest dosłownym zapisem.

Cytaty biblijne BP zaznaczono na czerwono, TW na brązowo a inne cytaty na niebiesko.

Zaleca się więc wydruk w kolorze. Słowa hebrajskie zazwyczaj podawane są wraz z transliteracją na język angielski. W większości przypadków hebrajski należy czytać od prawej do lewej.

2 Mojżeszowa 20:16 — Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu.

Dziś będziemy kontynuować rozważanie Dziewiątego Przykazania i zakończymy je. Mam dziś do omówienia wiele rzeczy, więc postaram się przejść przez to jak najszybciej i jak najsprawniej. W przyszłym tygodniu rozpoczniemy ostatnie przykazanie z Dziesięciu Przykazań. Jesteśmy więc blisko zakończenia tej serii. Zajęło to trochę więcej czasu niż myślałem. To nigdy mi się nie zdarza. (Śmiech zgromadzonych)

Chcę rozpocząć dzisiejsze spotkanie, wracając do stwierdzenia, które podałem w zeszłym tygodniu w odniesieniu do tego konkretnego przykazania. Brzmiało ono: to przykazanie ma bardzo szczególny związek z praktycznie wszystkimi pozostałymi przykazaniami w Dziesięciu Przykazaniach. To związek, który — jak będę dowodził — zasługuje na naszą pełną uwagę. Im głębiej wchodzimy w to przykazanie, tym większe będziesz miał dla niego uznanie, tym bardziej w twoim sercu będzie wzrastała bojaźń Boża, tym bardziej znienawidzisz koncepcję kłamstwa i tym bardziej będziesz przerażony możliwością popadnięcia w ten grzech. Taka jest moc Słowa Bożego. Im więcej karmisz się Słowem, tym bardziej przemienia cię ono od wewnątrz i na zewnątrz. Jeśli naprawdę chcesz mieć umysł i perspektywę Boga, musisz karmić się Jego Słowem. Dziś będziemy się karmić Jego Słowem i zobaczysz, jak skuteczne ono jest.

Zacznijmy w Torze, czytając z 1 Mojżeszowej 39. Tło jest takie: Józef został sprzedany w niewolę. Przebywał w domu Egipcjanina o imieniu Potifar. Potifar był w Egipcie człowiekiem bardzo znanym i znaczącym. Był oficerem faraona i dowódcą straży

przybocznej. Tak więc nie był to człowiek anonimowy. Stał na szczycie drabiny społecznej, był bardzo wpływowy, a to oznaczało, że miał też znaczący dom. To ważne dla tej historii i zaraz zobaczysz, dlaczego. A więc wejdźmy do opowieści:

1 Mojżeszowa 39:7 — Po pewnym czasie zwróciła na Józefa uwagę żona pana i namawiała go: Połóż się ze mną!

Żona Potifara miała cudzołożne serce. Złożyła Józefowi propozycję i chciała mieć z nim cudzołożny romans. Pamiętajcie, Józef był hebrajskim niewolnikiem, pracującym dla Potifara. Postuchajcie, jak Józef odpowiedział:

1 Mojżeszowa 39:8-9 — Ale on nie zgodził się i tak odpowiedział żonie swego pana: Mój pan nie troszczy się przy mnie o nic w tym domu, a całe swoje mienie oddał pod moją opiekę. (9) On sam nie ma w domu większej władzy ode mnie; niczego mi też nie zabrania z wyjątkiem ciebie, bo jesteś jego żoną. Jakże więc mógłbym dopuścić się tak wielkiej niegodziwości i zgrzeszyć przeciwko Bogu?

Józef nie uległ jej zalotom. Nie dał się przekonać jej propozycji i stanowczo odmówił. Przypomniał żonie Potifara, co jej mąż zrobił — oddał mu pod opiekę wszystko, co posiadał w domu. Józef przypomniał jej, że nie ma w tym domu nikogo większego od niego. Rozumiecie wagę tego stwierdzenia? Józef powiedział żonie Potifara, że jej mąż ufa mu bardziej niż komukolwiek innemu, i dlatego jak mógłby uczynić coś takiego. Ale nie zakończył na tym — dodał: „i zgrzeszyć przeciwko Bogu.”

Na marginesie — to jest dowód na wieczny charakter świętego Prawa Bożego. Tora, Dziesięć Przykazań, istniały przed górą Synaj. To tylko jedna kropla w oceanie dowodów. Mógłbym prowadzić całą serię, przez wiele tygodni, tylko o dowodach na istnienie Tory przed Synajem. To jest jeden z nich. Józef nazwał ten czyn niegodziwością. Popętnienie cudzołóstwa to grzech, i to powstrzymało Józefa. Nie chciał zgrzeszyć przeciwko Potifarowi, który okazał mu zaszczyt i życzliwość, a ostatecznie nie chciał zgrzeszyć przeciwko Bogu. Prawo powstrzymało Józefa. Jak zareagowała żona Potifara na odrzucenie jej zalotów? Czy powiedziała: „Wow, Józefie, naprawdę mnie przekonałeś. To niesamowite. Z powodu tego, co mi powiedziałeś, czuję się przekonana, że muszę zwrócić się do Boga, upamiętać się i modlić”?

To był właśnie ten moment, w którym powinna to zrobić, ponieważ Józef jasno przedstawił Prawo Boże, mówiąc: „To czysta niegodziwość. Spójrz, jak zdradzasz swojego męża.” Zamiast tego, oto jak odpowiedziała:

1 Mojżeszowa 39:10 — I chociaż dzień w dzień tak Józefa namawiała, nie zgodził się położyć się z nią (współżyć z nią).

Ta kobieta była nieustępliwa. Józef nie znalazł się w sytuacji, gdzie przez chwilę doświadczył pokusy, a potem z niej uciekł, mówiąc: „To było szalone.” Nie, Józef był w sytuacji, gdzie był w to uwikłany. Był hebrajskim niewolnikiem służącym Potifarowi. Nie mógł rzucić pracy i odejść gdzie indziej. Był uwięziony w tym środowisku, a ta kobieta nie przyjmowała odmowy. Dzień po dniu próbowała go uwieść i przekonać, i jestem prawie pewny, że była w tym bardzo skuteczna. Wiedząc, kim był Potifar, najprawdopodobniej była oszałamiająco piękna. Używała wszystkiego, co mogła, aby zdobyć to, czego pragnęła.

Przechodzimy dalej do **1 Mojżeszowej 39:11** — Pewnego dnia, gdy wszedł do domu, aby wykonywać swoją pracę i nie było w domu nikogo z domowników, To była idealna okazja, na którą czekał szatan. Nikt nie miał być świadkiem tego występku. Nikt by się nie dowiedział. Diabeł to przygotował. Gdy nikt nie patrzył, stało się to: **1 Mojżeszowa 39:12a** — ona uchwyciła go za suknię, mówiąc: Połóż się ze mną!

Sytuacja się zaostrzyła, bo wcześniej — przed tym wersetem — ona dzień po dniu mówiła do niego, próbując go przekonać swoimi słowami. Teraz jednak chwyciła go. Wdarła się w jego osobistą przestrzeń, złapała go za szatę. Skoro w domu nie było nikogo, śmiem wątpić, by miała na sobie wiele, więc możecie sobie wyobrazić to radykalne, szalone kuszenie. Diabeł czekał z boku, by przeprowadzić operację „zniszczenie”. To była próba tak intensywna, jak tylko się da. Jak Józef zareagował tym razem, po tym, jak ona próbowała go zużyć, tak jak diabeł będzie próbował zużywać świętych?

1 Mojżeszowa 39:12b — On jednak zostawił w jej ręce swoją suknię, wyrwał się i wybiegł na dwór. Józef uciekał o własne życie. Zwróćcie uwagę — zostawił swoją szatę w jej ręku. Ona nigdy go nie puściła. Pomyślcie o tej walce, którą stoczył. Ona nadal miała w ręku jego szatę. Ta kobieta była tak cudzołożna, jak tylko można. Miała dostać to, czego chciała — a jak śmiał ten hebrajski niewolnik odrzucić jej zaloty?

1 Mojżeszowa 39:13 — Wtedy ona, widząc, że zostawił swoją suknię w jej ręce i uciekł na dwór, Jest powód, dla którego ta narracja tu się znajduje. To jest moment, w którym ona miała w ręku szatę Józefa i zaczęła przetwarzać to, co się właśnie wydarzyło. Pomyślała: „Nie ma nic, co mogę zrobić, żeby go złamać; nie ma nic, co mogę zrobić, żeby go uwieść.” Zagrała każdą kartą, jaką miała. Teraz uświadomiła sobie, że to się nie uda. Jaki był jej następny ruch? Jak odpowiedziała? To tutaj dochodzimy do sedna historii: **1 Mojżeszowa 39:14** — poczęta wzywać swych domowników i opowiadać: Patrzcie! Hebrajczyka nam sprowadzono, aby bawił się naszym kosztem. Oto przyszedł do mnie i chciał się położyć ze mną! Kiedy jednak zaczęłam głośno krzyczeć,

Niewiarygodne! To całkowite odwrócenie narracji. To ona szła za nim. To ona miała cudzołożne serce. A teraz całkowicie odwróciła historię i powiedziała: „On próbował

mnie zgwałcić.” Właśnie sfabrykowała kłamstwo. Przypomnę wam, że Potifar szanował i honorował Józefa bardziej niż kogokolwiek innego. Zaryzykowałbym stwierdzenie, że czy to w swoim domu, czy poza nim, nie było nikogo, komu Potifar ufał bardziej. Gdy żona Potifara zdała sobie sprawę, że nie uda jej się zmusić Józefa, by uległ jej załotom, i wiedziała, że Józef i Potifar mieli prawdziwą więź, czy nie sądzicie, że mogła pomyśleć o tym, co się stanie, jeśli ten honorowy człowiek, któremu jej mąż powierzył wszystko, powie mu, co ona zrobiła?

Więc co zrobiła? Oto sedno: z powodu grzechu, który popełniła, wymyśliła kłamstwo, aby go ukryć. To jest właśnie ten szczególny związek, o którym mówiłem. „Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu” ma wyjątkowy związek z wszystkimi innymi grzechami. To jest narzędzie używane do ukrywania innych grzechów. Porównuję kłamstwo do maski. Ludzie zakładają maski, by ukryć swoją tożsamość. Nie chcą, aby ktoś inny wiedział, kim są. W bardzo realnym sensie kłamstwo działa dokładnie w ten sposób. Kłamstwo przykrywa grzech, aby nie był znany.

Budujmy na tym, przechodząc do Tory: **3 Mojżeszowa 6:1-2a** — I przemówił Bóg do Mojżesza, mówiąc: **Jeśli ktoś zgrzeszy i popełni występki przeciwko Bogu, kłamiąc swemu bliźniemu w sprawie przedmiotu powierzonego mu na przechowanie...** Innymi słowy, twój przyjaciel mówi: „Hej, czy mógłbyś tego przypilnować, gdy pojadę w podróż? Nie chcę zostawiać tego w domu, bo ktoś mógłby ukraść.” Oddaje ci to, a ty mówisz: „Wow! Podoba mi się to,” więc to kradniesz. A gdy twój przyjaciel wraca po swoją rzecz, mówisz: „Nigdy mi tego nie dałeś. Nie wiem, o czym mówisz.” A może mówisz bardziej przekonujące kłamstwo: „Nie uwierzysz, ktoś włamał się do mojego domu i to ukradł.” A jednak zachowałeś to dla siebie.

3 Mojżeszowa 6:2b-3 — albo o zastaw, albo o rabunek, albo jeśli coś wymusił na swoim bliźnim, albo znalazł rzecz zgubioną i zaprzeczył temu, i przysiągł fałszywie w którejkolwiek z tych rzeczy człowiek zgrzeszył.

Czyli: znajdujesz coś i podnosisz. Później przychodzi twój przyjaciel i mówi: „Człowieku, zgubiłem tę rzecz” i dokładnie opisuje to, co znalazłeś. A ty odpowiadasz: „Przykro mi, że to zgubiłeś,” wiedząc, że to, co znalazłeś, należało do niego, ale nic nie mówisz. Właśnie widzieliśmy, jak żona Potifara złożyła fałszywe świadectwo, aby ukryć złamanie siódmego przykazania: „**Nie będziesz cudzołożył.**” A teraz, jeśli chodzi o przykazanie „**Nie będziesz kradł — lo tignow**” — co jest przykryciem? Jak grzech zostaje ukryty? Kłamstwem.

Użyjmy na chwilę obrazu. Każdy dobry złodziej (choć to oksymoron) wie, że aby odnieść sukces, potrzebuje samochodu ucieczkowego, aby zbiec. I właśnie taką funkcję pełni kłamstwo. Widzicie ten związek? Niektórzy mogą powiedzieć: „Mogę popełnić te

grzechy, a żeby upewnić się, że nie zostanę złapany, wezmę współnika, partnera w zbrodni — kłamstwo, aby ukryć to, co zrobiłem.” Tak to działa.

Rozwińmy to dalej: **Przypowieści 10:18 — Kto ukrywa nienawiść, ma kłamliwe wargi.**

W Ewangelii Mateusza Jezua powiedział, że kto ma nienawiść w sercu, winien jest morderstwa. Teraz przechodzimy do szóstego przykazania: „Nie będziesz zabijał — lo tircach.” Pomyślcie o tym, że mogą być osoby, do których mówicie spokojnie, brzmiąc jak ich przyjaciele, ale w sercu nienawidzicie ich i nosicie w sobie gorycz wobec nich. Co przykrywa tę nienawiść? Wasze kłamliwe usta. To fałsz; to oszustwo. We wszystkich tych przypadkach, przy różnych przykazaniach, widzimy, że grzech zostaje przykryty przez kłamstwo.

W 1 Królewskiej 21 mamy historię Achaba i Izebel, dynamicznego duetu zła. Achab był niegodziwym królem Izraela. Achab pożył (o tym przykazaniu będziemy mówić w przyszłym tygodniu) ziemi Nabota, pięknej winnicy. Achab jej pragnął. Dziesiąte przykazanie mówi, że nie wolno pożądać ziemi bliźniego, ale on to zrobił. Achab zaoferował Nabothowi kupno ziemi, ale Nabot nie był jak Ezaw i nie sprzedałby swojego dziedzictwa. Achab wpadł we wściekłość. Izebel powiedziała Achabowi, żeby się nie martwił: ona zdobędzie tę ziemię. Jak to zrobiła? Izebel zorganizowała dwóch fałszywych świadków (to ważne, bo Tora mówi, że świadectwo jednego świadka nie jest ważne; potrzebne jest świadectwo dwóch) i kazała im kłamać, składać fałszywe świadectwo przeciwko Nabotowi. Dwaj świadkowie powiedzieli: „**Nabot bluźnił Bogu i królowi**” (**1 Królewska 21:10**). Izebel wiedziała, że Nabot zostanie ukamienowany, bo Tora wyraźnie mówi: „**Kto bluźni imieniu Boga, poniesie śmierć**” (**3 Mojżeszowa 24:16**). Wiedziała, że to właśnie w ten sposób spełni się pożydlwość Achaba — i zostało to osiągnięte przez kłamstwo. Dokądkolwiek się zwrócimy, widzimy to samo. Mówiłem o tym w zeszłym tygodniu i to nie jest przesada: grzech składania fałszywego świadectwa, kłamstwo, jest jedną z najbardziej diabolicznych, złych i niebezpiecznych broni, jakie diabeł ma w swoim arsenale. Powiem więcej — wszystko, co dotyczy królestwa szatana, upada, gdy kłamstwa się skończą. Jedynym sposobem, w jaki może on posuwać swój plan naprzód na każdym poziomie i w każdej dziedzinie, jest sprzedawanie kłamstw i przekonywanie cię, byś w nie uwierzył. To jest absolutnie chore i wypaczone.

Jeszcze nie spotkałem narkomana, który nie żywiłby się bufetem kłamstw i nie opowiadałby ich. Ludzie zażywający kokainę ukrywają to przed współmałżonkiem, kłamiąc. Ludzie biorący heroinę kłamią współmałżonkom miesiącami. Zazwyczaj w końcu wychodzi to na jaw. Najlepszym przyjacielem alkoholika jest kłamstwo, które ukrywa jego nałóg. Uzależnieni od pornografii przykrywają swoje uzależnienie i grzech kłamstwami. Gdziekolwiek spojrzysz, ludzie dopuszczający się cudzołóstwa kłamią bez opamiętania praktycznie każdego dnia, aby móc nadal grzeszyć.

Porównuję to do muru z cegieł, zbudowanego ze wszystkich grzechów, które widzimy w Dziesięciu Przykazaniach. Jeśli ustawimy cegły na wysokość trzech metrów i podwójną szerokość, mógłbym bez większego wysiłku przebić przez ten mur rękę. Ale jeśli te cegły spoi się zaprawą, nie ruszę go. Tą zaprawą są kłamstwa, które spajają wszystkie cegły grzechu. To daje mi radykalnie inne spojrzenie. Kiedy zaczynasz badać głębię tego grzechu, staje się to przerażające. Budzi to we mnie o wiele większy respekt, wobec tego, jak niebezpieczny jest ten grzech.

Rozszerzmy trochę naszą perspektywę i spójrzmy na **List do Rzymian 1:18 — Gniew Boży spada z nieba na wszystkich bezbożnych i niesprawiedliwych ludzi, którzy przez niesprawiedliwość zadają gwałt prawdzie**. Nie możesz tłumić prawdy, jeśli nie stoisz na kłamstwie. Nie możesz zniszczyć prawdy, jeśli nie szerzysz oszustwa. To się nie stanie inaczej. Paweł mówi o pokoleniu, które doświadczy gniewu Bożego. Opisuje to, mówiąc, że prawda była rzucana na ziemię.

To ciekawe, bo dokładnie o tym czytamy w Księdze Daniela. W rozdziale 8 czytamy o Antiochu Epifanieście, antychryście, który rzucił prawdę na ziemię. To demoniczny ruch, walka przeciwko prawdzie i wywyższanie kłamstwa. Paweł opisywał dni Noego oraz dni Sodomy i Gomory.

Rzymian 1:24 — Skacząc dalej, zobaczmy, co powiedział — **Z tego powodu Bóg rzucił ich na pastwę żądź nieczystych, gnieźdzących się w ich sercach, tak że wzajemnie bezczęścili swoje ciała**.

Zwróćcie na to uwagę, bo Paweł mówi wam o symptomie. Jeśli chcesz dowodu, że twoje społeczeństwo odrzuciło Prawo i wywyższyło kłamstwo, spójrz na to zachowanie, które pojawi się w społeczeństwie. To będzie społeczeństwo bardzo pro-LGBT, broniące praktyki homoseksualizmu. To będzie społeczeństwo, które obnosi się z tym grzechem na ulicach. Kiedy widzisz, że to się dzieje, to dowód, że twoje społeczeństwo odrzuciło prawdę.

Rzymian 1:25-28 — Oni to prawdę Bożą zamienili na kłamstwo — żyjesz w pokoleniu, które wymieniło prawdę Bożą na kłamstwo — **oddawali cześć i hołd temu, co stworzone, a zaniedbali Stwórcę, który jest błogosławiony na wieki. Amen. (26) Z tego powodu Bóg rzucił ich na pastwę bezwstydnego namiętności. I tak żony ich zamieniły naturalny sposób pożycia na przeciwny naturze. (27) Podobnie też mężczyźni, porzucając zgodne z naturą współżycie z żoną, zapalali żądzą jedni do drugich - mężczyźni z mężczyznami dokonywali czynów nierządnych. Tak właśnie w nich samych miała się ujawnić zapłata za ich błąd. (28) A ponieważ nie czuli się zobowiązani poznać Boga** — społeczeństwo doszło do punktu, w którym jest nietolerancyjne, wobec tego, co mówisz. Nie chcą już tego słuchać. Nie chcą tego w swoich sercach ani w umysłach. Nie chcą tego w szkołach, w systemie edukacji, w budynkach rządowych ani w żadnym

miejsu w kraju. Najbardziej przerażające jest to, że doszli do punktu, gdzie nie chcą poznania Boga w Kościele. To jest straszne — **Bóg rzucił ich na pastwę przewrotnego rozumu, tak że dokonywali złych czynów.**

Pozwólcie, że zbuduję na tym, czytając z 2 Tesaloniczan. Paweł podwoił to, co właśnie powiedział, ale ujął to w nieco inny sposób. Powiedział — A wtedy objawi się niegodziwiec... Bądźmy jaśni co do tego, o kim mówi Paweł. To jest tytuł Antychrysta. Antychryst nie jest nazwany „prawym” ani „tym, który wierzy, że Prawo jest nadal ważne.” Jest nazwany tym, który uważa, że Prawo nie jest ważne. To interesujące, bo mamy dziś wielu pastorów, którzy stoją za kazalnica i ogłaszają, że Prawo zostało zniesione. Oni wykonują dzieło Antychrysta, czyste i proste. Pracują dla niegodziwca. To straszna rzeczywistość.

2 Tesaloniczan 2:8-9 — A wtedy objawi się niegodziwiec, którego Bóg zgładzi tchnieniem swoich ust i zniszczy blaskiem swojego przyjścia. A przyjście niegodziwca będzie według działania szatana — tak jak Jezua przyszedł jako ucieleśnienie Bóstwa, pełnia Boga, tak samo Antychryst ucieleśni pełnię diabła — **z wszelką mocą, znakami - i czym? — kłamliwymi cudami.**

Składanie fałszywego świadectwa przeciwko prawdzie jest platformą, na której Antychryst buduje swoje królestwo. Z każdym wypowiedzianym kłamstwem szatan rozbudowuje swoje królestwo. Z każdym kłamstwem, w które wierzysz i z każdym kłamstwem, które wypowiadasz, pracujesz dla niego. To mnie niepokoi. Nie chcę być narzędziem ani naczyniem do rozrastania się demonicznego królestwa, królestwa, które zostanie zniszczone.

2 Tesaloniczan 2:10 — Paweł kontynuował — **i w każdym podstępny oszustwie —** czyli kolejnym kłamstwem — **wśród tych, którzy giną, dlatego że nie przyjęli miłości prawdy, aby mogli być zbawieni.**

Czy to nie fascynujące? Paweł utożsamia miłość z prawdą. Prawda jest miłością, a miłość jest prawdą. A co jest tego przeciwieństwem? Kłamstwo jest nienawiścią. Przyjmując i szerząc kłamstwa, wiesz o tym: szerzysz nienawiść. To bardzo niepokojące i podoba mi się to, co powiedział Paweł: **1 Koryntian 13:6 — (miłość) nie cieszy się z niesprawiedliwości, ale raduje się z prawdy.**

W Liście do Koryntian Paweł wprost powiązał miłość z prawdą. Zrobił to także w innych listach, jak do Galacjan. Pomyślcie, jaka to perspektywa! Miłość jest prawdą, a prawda

jest miłością, ponieważ Jezua jest miłością i On jest prawdą. To nie jest skomplikowane, a daję ci większe zrozumienie, że kłamstwo jest czystą nienawiścią.

2 Tesaloniczan 2:11 — I dlatego Bóg zsyła na nich silne złudzenie, aby wierzyli kłamstwu.

Takim kłamstwom jak: aborcja nie jest morderstwem; aborcja to opieka zdrowotna; małżeństwa jedнопłciowe to coś dobrego; Jezua akceptuje homoseksualne związki; biologiczni mężczyźni myślący, że są kobietami, i biologiczne kobiety myślące, że są mężczyznami.

Rozumiecie? To złudzenie opisuje dokładnie to, które istniało za dni Noego i za dni Sodomy i Gomory. To złudzenie powstało dlatego, że odrzucili prawdę i przyjęli kłamstwa. Zostali wydani na pastwę niewyobrażalnego zepsucia.

2 Tesaloniczan 2:12 — Tak wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz upodobali sobie zło, zostaną potępieni.

W tym kraju widzimy społeczeństwo na poziomie zepsucia, którego nigdy wcześniej nie widzieliśmy. Doszliśmy do takiego stanu, że obnoszą się na ulicach z rzeczami, o których kiedyś nie odważylibyśmy się mówić nawet za zamkniętymi drzwiami, bo były taką obrzydliwością. Oto, gdzie jesteśmy. Co wskazuje Paweł? Że wszyscy zostaną osądzeni. To interesujące, bo zobaczcie **Psaln 92:5-8 (BP)** — **Bo budzisz we mnie radość swymi czynami, Jahwe, cieszę się wielce z dzieł Twoich rąk. (6) o jakże wielkie są dzieła Twoje, Jahwe! Niezgłębione są myśli Twoje. (7) Prostak tego nie pozna, a głupiec nie pojmie tego. (8) Jeśli bezbożni krzewią się jak ziele i rozkwitają wszyscy nieprawość czyniący, — jak widzimy to teraz.**

Nieprawość w tym narodzie kwitnie jak nigdy wcześniej. Miałem tak wiele rozmów z ludźmi, którzy nawet nie wiedzą, jak opisać ten kraj. Mówią: „To nie jest Ameryka, w której się wychowałem.” Ile razy mieliście takie rozmowy, w których ludzie byli zszokowani? Nie rozumieją, dlaczego zło ma taką moc. Dlaczego diabeł wciąż zyskuje teren? Oto, dlaczego — aby zostali zniszczeni na wieki.

Kiedy widzisz, że zło zdobywa teren — tak jak teraz — to dlatego, że patrzymy prosto w łufę sądu. Rozpoznaj znaki czasu. Zrozum rzeczywistość tego, co przekazuje Słowo. Wszystko można sprowadzić do tego, że promujemy i wierzymy w kłamstwa (spajając cegły „grzechu” zaprawą „kłamstw”).

Izajasz 59:14 — **Prawo zepchnięte jest na plan ostatni i sprawiedliwość z dala stać musi; zachwiana jest uczciwość na miejscach publicznych i szczerść nie ma przystępu.**

Zrozum: kiedy prawda upadła, wzrosły kłamstwa — i właśnie tego chce społeczeństwo. Robi się naprawdę przerażająco, gdy widzisz, że tego samego chce Kościół. Co wtedy powiesz?

Izajasz 59:15 — a prawda została wygnana; kto unika zła - doznaje grabieży. 15b widział to Jahwe i za zło to uznał, że już zabrakło prawości.

Biblia mówi, że jeśli żyjesz w pokoleniu oddanym niewyobrażalnemu zepsuciu, a ty trzymasz się linii i mówisz prawdę, stajesz się celem. Jeśli powiesz, że aborcja jest morderstwem, przyjdą po ciebie. Jeśli masz do czynienia z biologicznym mężczyzną, który myśli, że jest kobietą, i powiesz: „Z całym szacunkiem, Bóg stworzył cię mężczyzną,” przyjdą po ciebie. Jeśli powiesz, że małżeństwa jedнопłciowe sprowadzają sąd Boży, przyjdą po ciebie. Ci, którzy mówią prawdę w takim pokoleniu, nie będą docenieni. Nie zostaną przyjęci. Jezua powiedział to w **Mateuszu 10:22** — **I wszyscy was znienawidzą z powodu mojego imienia. Ale kto wytrwa do końca, ten będzie zbawiony.** Jezua jest prawdą. Gdy stoisz na Jego imieniu i Jego słowie, będziesz znienawidzony — kropka.

Platon był płodnym greckim filozofem, uznawanym za jeden z największych umysłów w historii. Uwielbiam jego słowa: „**Nikt nie jest bardziej znienawidzony niż ten, kto mówi prawdę**” — i to współgra z tym, co powiedział Jezua. Platon był pogańskim filozofem, który zagłębiał się w badanie ludzkich zachowań. Patrzył na to, czego nauczył się z natury ludzkiej i polityki, i wyciągnął wniosek, że ludzie najbardziej znienawidzeni to ci, którzy mówią prawdę. O mój Boże, to przerażające. Przychodzą mi na myśl słowa Jezuy w **Łukaszu 6:26** — **Biada, kiedy wszyscy będą o was wyrażać się pochlebnie, bo ich ojcowie czynili to samo fałszywym prorokom.** Jeśli wygrywasz konkurs popularności, Jezua ostrzegł, że to nie jest dobra rzecz, gdy wszyscy mówią o tobie dobrze. Zgadnijcie co? Dokładnie tak mówili o fałszywych prorokach. Fałszywi prorocy byli popularni. Ludzie ich kochali, a oni kłamali. Fałszywi prorocy nieustannie mówili ludowi kłamstwa — ale to właśnie lud chciał słyszeć.

To prowadzi nas do tego, co powiedział Paweł w **2 Tymoteusza 4:3-4** — **Bo przyjdzie czas, kiedy ludzie nie zechcą przyjąć zdrowej nauki, ale według własnych upodobań dobiorą sobie nauczycieli, spragnieni tego, co miłe dla ucha, (4) nie będą słuchać prawdy, a zwrócą się do baśni.** Zwrócą się ku kłamstwom. To właśnie uchwycą. Tego będą chcieli w Kościele. Mówimy tu o ostatecznym poziomie zepsucia. To jest absolutnie obrzydliwe.

Jeremiasz 9:2 — Jeremiasz powiedział — O, któż dałby mi na pustyni schronisko podróźnych, abym mógł opuścić mój lud i oddalić się od nich! Wszyscy oni bowiem są cudzołożnikami, zgromadzeniem ludzi zdradliwych. Jeremiasz jest w agonii. To tak, jak kiedy czytamy w księdze Ezechiela, że Bóg rozkazał aniołowi z kałamarzem, by poszedł i

naznaczył wszystkich, którzy wzdychają i płaczą nad obrzydliwościami popełnianymi w Jego zgromadzeniu. To jest Jeremiasz. On wzdycha i płacze w agonii nad grzechem swego ludu i chce uciec. Chce po prostu być zabrany. Ilu z was myślało o wyjeździe z Ameryki? Ludzie są przytłoczeni tym, co widzą w tym kraju.

Nie są w stanie znieść grzechu, mają dość jego widoku. To odrażające. Takie było serce Jeremiasza. Był przytłoczony. Następnie wyraźnie nazwał to, co było tak obrzydliwe, **Jeremiasz 9:3a — I jak łuk naciągnęli swój język dla kłamstwa.** Przyrównał język do łuku, broni wojennej, która wypuszcza strzały. Strzałami są wychodzące kłamstwa. Jeremiasz to rozpoznał, a potem powiedział (posłuchajcie uważnie) **Jeremiasz 9:3b — Nie okazali się mocni dla prawdy na ziemi, bo z jednego zła przechodzą w drugie, a Mnie nie poznają mówi Jahwe.**

Bóg chciał widzieć coś szczególnego u swojego ludu. Chciał, aby byli waleczni dla prawdy i trzymali linię. Jeden z moich ulubionych fragmentów z apokryfów mówi: „**Walcz o prawdę aż do śmierci, a Bóg będzie walczył za ciebie.**” Zrozum — jesteś powołany, by walczyć o prawdę aż do śmierci, a Bóg będzie walczył za ciebie. Masz walczyć bitwy Pana. Pamiętaj, Dawid odnosił zwycięstwa w bitwach, bo Bóg był z nim. Dawid walczył o prawdę — i to przyniosło owoce.

Jeremiasz 9:4 — Każdy niech się strzeże swojego bliźniego i nie ufa żadnemu bratu — gdy jesteś w pokoleniu całkowitego zepsucia, posłuchaj tych słów — **każdy brat bowiem oszukuje, a każdy bliźni chodzi jako oszczerca.**

Jeszua powiedział w **Mateusza 10:16 — Oto Ja posyłam was jak owce pomiędzy wilki. Więc bądźcie mądrzy jak węże, a prości jak gołębie.** Ostrzegł, by być ostrożnym, bo jesteśmy w pokoleniu wilków.

Jeremiasz 9:5 — Każdy oszukuje swego bliźniego i nie mówi prawdy; nauczyli swój język mówić kłamstwo, trują się popełnianiem nieprawości.

Co za głębokie stwierdzenie! Jeremiasz żył w pokoleniu takim, jak nasze dzisiaj, gdy Bóg wylał swój gniew na swój lud i zniszczył swoją Świątynię. Jeremiasz powiedział, że bezbożni trują się, popełniając nieprawość. Pomyślałem o tym, jak wiele wysiłku wkładają bezbożni w tym kraju. Spójrzcie na oszustwa i kłamstwa, które idą od rządu przez media. Muszą się bardzo trudzić, by to wszystko zorganizować i przykrywać kłamstwa kolejnymi kłamstwami. To musi być wyczerpujące — chodzić w nieprawości takiej, jaką widzimy.

Jeremiasz 9:6 — Twoje mieszkanie jest pośród podstępu — jeśli kiedykolwiek były słowa skierowane do tego pokolenia w tym kraju, to właśnie te. Kłamstwa stały się schronieniem. Schowaliśmy się pod skrzydłami kłamstw — **przez podstęp nie chcą Mnie poznać mówi Jahwe.**

Bóg nigdy nie zostanie objawiony, doświadczony ani poznany przez kłamstwo. Bóg jest poznawany przez prawdę. Bóg jest odkrywany i doświadczany przez Jego Słowo, Jego Prawo i przez prawdę. Tak właśnie poznajemy Boga. Więc zadaj sobie pytanie: „Czy jesteś waleczny dla prawdy?” Jeśli nie czytasz regularnie Biblii i nie jesteś wytrwałym, gorliwym studentem Słowa, nie walczysz o prawdę. Nie walczysz o poznanie Boga.

Mamy najpierw szukać Królestwa Bożego i Jego sprawiedliwości (Mateusza 6:33). Nie da się Go szukać, spędzając cztery godziny dziennie przed telewizorem albo grając na telefonie. Nie znajdziesz Go tam. Wszystko to zostanie spalone. On jest znajdowany, gdy klęczysz na kolanach, modlisz się, wołasz do Niego i wyznajesz swoje grzechy, a nie je ukrywasz.

Diabeł chce nas przekonać, że najlepszym sposobem radzenia sobie z grzechem jest przykrycie go kłamstwem, a nie wyznanie go i powiedzenie do Boga: „Zawałam.” Diabeł wie, że kłamstwo jest zaprawą, która wzmocni mur. Da tym grzechom siłę, aby nadal je promować i uniemożliwić pokutę. To jest absolutnie demoniczne. Kiedy zaczynasz zagłębiać się w ten temat, to jest przerażające.

Wróćmy do Tory, do 3 Mojżeszowej, rozdział 5. Proszę, zwróćcie szczególną uwagę, bo to jest jeden z najważniejszych punktów dzisiejszego nauczania:

3 Mojżeszowa 5:1 — Jeśli ktoś zgrzeszy tym, że gdy usłyszał przekleństwo i winien był wtedy dać świadectwo o tym, co widział, lub o czym wiedział, ale go nie dał - ponosi ciężar swej winy,

Chcicie zobaczyć, jak daleko sięga koncepcja „Nie będziesz mówił fałszywego świadectwa”? Sięga aż do tego stopnia, że jeśli słyszysz, jak ktoś w sprawie składa świadectwo, a wiesz, że kłamie, i nie wstaniesz, by być świadkiem i zaświadczyć prawdę, poniesiesz winę. Będziesz winny. Możesz złamać dziewiąte przykazanie, nigdy nawet nie otwierając ust. Niewiarygodne.

Nie mogę nie myśleć o Ewangelii Jezusa, Jezu HaMaszija. Kiedy wychodzisz w świat i rozmawiasz z ludźmi wierzącymi w islam, buddyzm albo będącymi ateistami — kimkolwiek by byli — i oni świadczą kłamstwu, czy ty wstajesz i świadczysz prawdzie? Czy dzielisz się prawdą? Czy jesteś prawdziwym świadkiem? Bóg powołał Ezechiela na strażnika i w zasadzie powiedział: „Kiedy każę ci ostrzec niegodziwego, że ma odwrócić się od swojej złej drogi, a on tego nie zrobi, to spadnie to na niego. Ale jeśli nie pójdziesz, jak ci nakazałem, i nie powiesz mu, to ten człowiek umrze w swojej niegodziwości, ale jego krwi będę żądał z twojej ręki. Będziesz winny przede Mną.”

Kiedy rozumiesz to przykazanie, dostrzegasz, że będziesz winny składania fałszywego świadectwa, jeśli nie będziesz świadczył prawdy. Masz być świadkiem prawdy.

To sięga do Prawa i Tory. Kiedy ludzie i pasterze powstają i mówią ci, że Słowo Boże, Prawo i Przykazania już się nie liczą, mamy obowiązek wstać i powiedzieć: „To nieprawda. Ja jestem świadkiem prawdy.” Pastorzy, jeśli to robicie, musicie się upamiętać.

Przez lata ludzie mówili mi: „Daniel, ty jesteś taki odważny.” Uważali, że działam w skoncentrowanej przestrzeni i że to za dużo. Mówili, że jestem zbyt śmiały. Chcę być jasny: nigdy nie postrzegałem siebie jako odważnego, ale raczej jako drżącego w bojaźni Bożej, więc co innego mogę zrobić? Mam zamilknąć? Mam usiąść i złożyć fałszywe świadectwo, nic nie mówiąc, kiedy słyszę, jak ludzie kłamią przez swoje zęby, składając fałszywe świadectwo przeciwko prawdzie Słowa? Nie zrobię tego. Musisz stanąć w obronie prawdy. Musisz mówić ludziom: „**Jeśli więc uroczyście wyznasz ustami swymi, że Jezus jest Panem, i sercem swoim uwierzysz, że Bóg spowodował Jego zmartwychwstanie, otrzymasz zbawienie.**” (**Rzymian 10:9**). To jest Ewangelia. Nie ma wielu dróg; jest tylko jedna droga. Ilu ludzi, którzy mienią się chrześcijanami, będzie winnych składania fałszywego świadectwa na sądzie, ponieważ nigdy nie podzielili się swoją wiarą, swoją miłością do Jezusa i prawdą Jego Słowa?

To nie przypadek, że w Ewangelii Mateusza 7 czytamy o chrześcijanach, którzy czynili wielkie dzieła, a jednak zostaną osądzeni i odrzuceni z powodu bezprawia. Oni promowali kłamstwa. Oni promowali bezprawie.

Robert Louis Stevenson, szkocki powieściopisarz, powiedział coś, co jest całkowitą prawdą: „**Najokrutniejsze kłamstwa to często te wypowiedziane w milczeniu.**” Kiedy milczysz i nie dzielisz się prawdą ani Jezusą, to jest najokrutniejsze ze wszystkich kłamstw. Nienawidzę tego nonsensu teologii zastępstwa, nonsensu teologii podwójnego przymierza, w którym chrześcijańscy pastory są pełni zapału, są pro-Izrael, ale nie wierzą, że Żydzi potrzebują Ewangelii. Kłamca! To jest kłamstwo!

Postuchajcie **Przypowieści 14:25** — **Prawdziwy świadek ratuje dusze** — prawdziwy świadek mówi prawdę i ogłasza, że Jezus jest Mesjaszem. On ratuje dusze, a w prawdzie jest moc. Ale spójrz na niszczącą moc kłamstwa — **fałszywy świadek mówi kłamstwa.**

Pamiętajcie, co Bóg powiedział Ezechielowi: jeśli nie ostrzeżesz niegodziwego, by odstąpił od swej złej drogi, ten człowiek umrze w grzechu, ale piekło przyjdzie do twoich drzwi. Spadnie to na twoją głowę. Prawda ma niezwykłą moc.

Przysłów 6:16-19 — **Sześć jest rzeczy, których nienawidzi Jahwe, a siedem ma On w pogardzie: (17) wyniosłe oczy, język kłamliwy, ręce, które niewinną krew rozlewają, (18) serce, które knuje grzeszne zamierzenia, nogi, co spieszą, by popełnić zło, (19) fałszywy świadek, który wypowiada kłamstwo, i ten, kto wznieca swary między braćmi.**

Zauważyliście coś ciekawego? Bóg wymienia siedem rzeczy, ale tylko jedną powtarza. Kłamstwo, składanie fałszywego świadectwa, to ta rzecz, którą Bóg powtarza, ponieważ kłamstwo jest zaprawą, która spaja niemal każdy grzech. To jest śmiertelne.

Zamkniemy to niezwykłymi słowami Pawła: **Efezjan 4:25** — Dlatego odrzuciwszy kłamstwo, niech każdy mówi prawdę bliźniemu swemu, bo jesteście członkami jednego Ciała.

KONIEC CZĘŚCI 41